Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EWANGELICZNY CHRZEŚCIJANIN

ORGAN ZWIĄZKU SŁOWIAŃSKICH ZBORÓW EWANGELICZNYCH CHRZEŚCIJAN W POLSCE.

ROK III. MAJ 1936 R. Nr. 2.



„STÓJCIE W JEDNYM DUCHU JEDNOMYŚLNIE BOJUJĄC W WIERZE **EWANGELJI**":

Filipensów 1,27.

„NAJPIERW W ANTYJOCHJI UCZNIOWIE NAZWANI BYLI **CHRZEŚCIJANAMI**".

Dzieje Ap. 11,26.

SPIS ZBORÓW

ZWIĄZKOWYCH I GŁÓWNYCH ODDZIAŁÓW ZBOROWYCH, W KTÓRYCH REGULARNIE ODBYWAJĄ SIĘ EWANGELICZNE NABOŻEŃSTWA

1. *Aleksandrja*, pow. Rówieński.
2. *Aleksiejewicze*, pow. Drohiczyński.
3. *Baranie*, pow. Dubieński.
4. *Bezodnia*, pow. Dubieński.
5. *Bereżki*, pow. Sarneński.
6. *Beresteczko*, pow. Horochowski.
7. *Bereście*, pow. Sarneński.
8. *Bilcewicze*, pow. Wilejski.
9. *Bielów*, pow. Rówieński.
10. *Bielsk*, pow. Kobryński.
11. *Błudów*, pow. Horochowski.
12. *Bobły*, pow. Kowelski.
13. *Borowe*, pow. Sarneński.
14. *Boryskowicze*, pow. Horochowski.
15. *Chlewczany*, pow. Sokalski.
16. *Chomsk*, pow. Drohiczyński.
17. *Chotowica*, pow. Krzemieniecki.
18. *Chodynicze*, pow. Kobryński.
19. *Ciućniów*, pow. Włodzimierski.
20. *Czeremoszniki*, pow. Postawski.
21. *Czewel*, pow. Kowelski.
22. *Demnia*, pow. Żydaczowski.
23. *Dołhe*, pow. Horochowski.
24. *Dorotycze*, pow. Sarneński.
25. *Dubeczno*, pow. Kowelski.
26. *Dywin*, pow. Kobryński.
27. *Iwaczków*, pow. Zdołbunowski.
28. *Jeśkówna*, pow. Wilejski.
39. *Kowel*, Komorowska 18.
30. *Gródek*, pow. Rówieński.
31. *Halino-Wola*, pow. Lubomlski.
32. *Horodyszcze*, pow. Rówieński.
33. *Horodyszcze*, pow. Łucki.
34. *Hutowo*, pow. Drohiczyński.
35. *Kiejziki*, pow. Postawski.
36. *Klesów*, pow. Sarneński.
37. *Klewań*, pow. Rówieński.
38. *Konstantynówka*, pow. Sarneński.
39. *Kowel, Komarowska 18.*
40. *Kostopol*, Łączna 11.
41. *Koziatyn*, pow. Horochowski.
42. *Kozlin*, pow. Rówieński.
43. *Krasne*, pow. Dubieński.
44. *Krymno*, pow. Kowelski.
45. *Krytyszyn*, pow. Drohiczyński.
46. *Krzeczewicze*, pow. Kowelski.
47. *Kustyn*, pow. Rówieński.
48. *Litwinki*, pow. Wilejski.
49. *Lebiedziewo*, pow. Mołodeczno.
50. *Leduchów*, pow. Krzemieniecki.
51. *Łobaczówka*, pow. Horochowski.
52. *Łosice*, pow. Piński.
53. *Lwów*, Kr. Leszczyńskiego 50.
54. *Łuck*, Kopernika 17.
55. *Malewo*, pow. Dubieński.
56. *Mylsk Stary*, pow. Zdołbunowski.
57. *Horochów*.
58. *Malkowicze*, pow. Łuniniecki.
59. *Mikołajów n/D* pow. Żydaczowski.
60. *Miatyn*, pow. Rówieński.
61. *Moszczanica*, pow. Łucki.
62. *Moszczany*, pow. Rówieński.
63. *Nowostawce*, pow. Rówieński.
64. *Nowo-Mylsk*, pow. Rówieński.
65. *Nowe-Haby*, pow. Postawski.
66. *Olchówka*, pow. Horochowski.
67. *Omelana*, pow. Rówieński.
68. *Oniskowicze*, pow. Kobryński.
69. *Osipowicze*, pow. Kobryński.
70. *Ostrów*, pow. Sarneński.
71. *Peratyn*, pow. Radziechowski.
72. *Peretoki*, pow. Włodzimierski.
73. *Peredmirka*, pow. Krzemieniecki.
74. *Pasków*, pow. Rówieński.
75. *Pietuszkowo*, pow. Dubieński.
76. *Pińsk*, Honczarska 27.
77. *Pokaszczów*, pow. Łucki.
78. *Poromów*, pow. Włodzimierski.
79. *Porwańcze*, pow. Horochowski.
80. *Posiahwa*, pow. Rówieński.
81. *Pośników*, pow. Dubieński.
82. *Pustomyty*, pow. Horochowski.
83. *Rafałówka St.*, pow. Sarneński.
84. *Rostoki*, pow. Krzemieniecki.
85. *Równe*, Balińskiego 41.
86. *Rawa Ruska.*
87. *Sahryń*, pow. Hrubieszowski.
88. *Sarny*, Piaskowa 28.
89. *Serhejówka*, pow. Rówieński.
90. *Skobełka*, pow. Horochowski.
91. *Siedliszcze*, pow. Koszyrski.
92. *Skulin*, pow. Rówieński.
93. *Smolary*, pow. Kowelski.
94. *Smorżów*, pow. Radziechowski.
95. *Suchowola*, pow. Dubieński.
96. *Stawek*, pow. Piński.
97. *Stawiszcze*, pow. Dubieński.
98. *Statyczewo*, pow. Piński.
99. *Szpanów*, pow. Rówieński.
100. *Swiniuchy*, pow. Krzemieniecki.
101. *Swiniuchy*, pow. Horochowski.
102. *Święcica*, pow. Chełmski.
103. *Topiliszcze*, pow. Włodzimierski.
104. *Tołkowo*, pow. Kobryński.
105. *Warszawa*, Targowa 82.
106. *Wierzcholesje*, pow. Kobryński.
107. *Wilhory*, pow. Rówieński.
108. *Właszczańce*, pow. Krzemieniecki.
109. *Wolica*, pow. Włodzimierski.
110. *Wołowel*, pow. Drohiczyński.
111. *Worotniów*, pow. Łucki.
112. *Zadubie*, pow. Łuniniecki.
113. *Zawielowie*, pow. Drohiczyński.
114. *Zdołbunów*, Sadowa 43.
115. *Zditowo* pow. Drohiczyński.
116. *Żółtki*, pow. Wilejski.
117. *Żorniszcze*, pow. Łucki.
118. *Żuków Nowy*, pow. Rówieński.
119. *Żytnowicze*, pow. Piński.
120. *Zawidów*, pow. Horochowski.

Nr. 2 1936

EWANGELICZNY CHRZEŚCIJANIN

ORGAN ZWIĄZKU SŁOWIAŃSKICH ZBORÓW EWANGELICZNYCH CHRZEŚCIJAN W POLSCE

W ROCZNICĘ ZGONU WODZA NARODU.



Dnia 12 maja b. r. mija pierwsza rocznica zgonu Wielkiego Wodza Narodu Polskiego, Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego. To też wraz z całym narodem, w tym smutnym dniu, w głębokiem skupieniu chylimy czoła nasze, oddając hołd i cześć prochom Zmarłego Wielkiego Bohatera i Nieodżałowanego Wodza Narodu. Śpij spokojnie, drogi Marszałku...

Zarząd Związku i Redakcja.

W TRZECIĄ ROCZNICĘ.

Dnia 23 maja b. r. mija trzy lata od chwili zgonu wieloletniego prezesa i prezbitera wojskowego Związku Ewangelicznych Chrześcijan ś. p. br. L. Szenderowskiego (senj.).

Wspominając w cichem rozmyślaniu o Tym, który trzy lata temu odszedł od nas, który był tak drogi dla wielu naszych współwyznawców, przyszły na pamięć Jego życzenia, które złożył naszemu organowi „Ewangelicznemu Chrześcijaninowi“, w formie „akrostychu“, w r. 1931. Życzenia te świadczą o głębokiem zainteresowaniu się i umiłowaniu naszego organu przez Zmarłego. Są one dla nas bardzo drogie bowiem zawsze przypominają nam tę miłą, pełną życia postać Zmarłego i Jego opiekę i troskliwość, jaką częstokroć okazywał naszemu organowi. Podajemy poniżej ten „akrostych“ w całości wierząc, że dla wielu naszych Czytelników będzie on miłą pamiątką i że wielu czytając go wraz z nami powie: Cześć świetlanej pamięci Zmarłego!

REDAKCJA.

ŻYCZENIA.

„**E**mmanuel“ ze swej łaski
Wspomożenia niech ci da.
A Duch Święty Swoją mocą
Niech zachowa cię od zła.
Gdy powstaną na cię wrogi
Energicznie odpór daj,
Ludziom wskazuj tylko prawdę
I o szczęście wszystkich dbaj.
Co się dowiesz ciekawego
Zaraz w szpaltach swoich pisz,
Nie bądź tchórzem dla każdego
Egoistów ty też znasz.
Mądrze, śmiało, prostą drogą
Udowadniaj to co wiesz,
Czujnie bojuj przeciw złemu,
Horyzonty dobre masz.
Rok za rokiem będziesz mężniał
Zyskasz sobie chluby dość,
Ewangelja Bożej chwały
Szczęściem ludu będzie rość.
Co ci jeszcze życzyć „bracie“?
I co radzić byś ty żył?
Ja się modlić będę raczej,
A Bóg da ci życia sił!
Niech Opatrzność Najwyższego
I Chrystusa Pana moc,
Nie dopuści do cię złego,
Ochraniając dzień i noc.
Weź to napisz na swe szpalty
I żyj w szczęściu długie czasy.

Warszawa 1931. *L. Szenderowski (senj.).*

Czytając początkowe litery tego akrostychu z góry na dół otrzymuje się odpowiedź co do jego przeznaczenia. (prz. red.).

Inż. L. SZENDEROWSKI.

O ZESŁANIU DUCHA ŚWIĘTEGO.

Już kilkadziesiąt dni minęło od chwili, gdy obserwowaliśmy radosne święta Wielkanocne, święta Zmartwychwstania naszego Mistrza i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Teraz będziemy obchodzili święto Zesłania Ducha Świętego. Dla nas ewangelicznych chrześcijan święta te są bardzo ważne i drogie, gdyż przypominają nam wydarzenia, jakie działy się blisko dwa tysiące lat temu, wydarzenia mające specjalne znaczenie dla naszego duchowego, wewnętrznego człowieka.

Jeżeli w życiu naszem obchodzimy rocznicę urodzin krewnych, rocznicę śmierci naszych wodzów i t. p., tem bardziej musimy uroczyście obchodzić rocznicę narodzenia naszego Wodza duchowego, Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, Jego śmierci, Jego Zmartwychwstania, gdyż w śmierci Jego mamy przebaczenie naszych grzechów, a w Zmartwychwstaniu — obietnicę, iż kiedyś i my zmartwychwstaniemy dla wiecznego życia w niebie. Wiemy, iż Chrystus, będąc na ziemi często wspominał i mówił do uczni swoich, że niedługo ma być na ziemi, że nadejdzie chwila i opuści ten grzeszny świat, a pójdzie do Ojca swego, który jest w niebie. I rzeczywiście, w czterdzieści dni po swem zmartwychwstaniu Chrystus wstąpił do nieba.

Gdy ktokolwiek z naszych bliskich, z naszej kochanej rodziny, ojciec lub matka, brat lub siostra, z którymi stale byliśmy razem, do których bardzo przyzwyczailiśmy się, pozostawiają nas i odchodzą do wieczności, smutek ogarnia serca nasze. Nam ciężko rozstawać się z nimi i długo, długo potem tęsknimy i wspominamy o nich. To też i uczniom Chrystusowym ciężko było na sercu rozstawać się z Nauczycielem swym, z Nauczycielem, który tak wiele dobra uczynił dla nich, z Mistrzem, którego oni tak bardzo kochali i w ciągu kilku lat bardzo przyzwyczaili się doń. Chrystus, który zna i wie wszystko, również i myśli nasze, wiedział i o tym smutku uczniów swoich. Dobry Nauczyciel... Więc mówi do uczniów: „Nie trwóżcie się, Ja muszę iść do Ojca mego, lecz poślę wam Pocieszyciela od Ojca, Ducha prawdy, który od Ojca pochodzi, on o mnie świadczyć będzie“. I rzeczywiście, Chrystus wykonał swą obietnicę.

Niedługo będziemy obchodzili właśnie ten dzień zesłania Pocieszyciela, Ducha Świętego. W tym dniu serca nasze muszą szczególnie rozmyślać o Bogu w Trójcy Świętej. Jest to dla wielu i dziś niezrozumiałem.

Bardzo dużo zaciętych walk na tem tle zanotowała historja. U nas w Polsce w XVII stuleciu rozwijała się nauka, którą wprowadzili tak zwani socynjanie, którzy głosili otwarcie, iż nauka o Trójcy Świętej sprzeciwia się rozumowi i Ewangelji. Dzisiaj ta zgubna nauka znowuż wchodzi w życie niektórych kierunków religijnych. Ludzie chcą tę boską tajemnicę rozwiązać rozumem i nie dziw, że skutki tego są opłakane. Boga tylko możemy poznać wiarą naszą, natomiast nasze ludzkie rozumowania przyprowadzają nas jedynie na rozdroża, a przecież dla człowieka głęboko wierzącego jest to takie jasne. Jeżeli bowiem zgadzamy się z tem, że człowiek składa się z ciała, duszy i ducha (1 Tesalon. 5, 23) i stanowi jednak niepodzielną całość, to dlaczegoż nie możemy zgodzić się z tem, że Ten, który stworzył człowieka na obraz i podobieństwo swoje, Bóg Ojciec, Syn

i Duch Święty — stanowią również niepodzielną całość?

Ludzie głęboko myślące dochodzą do przekonania, że jednak wszystkie reguły rozumu, nie są jeszcze samym rozumem, lecz tylko jego nędznym wytworem, a chociaż możemy całe szeregi objawów i praw przyrody ująć w ścisłe formuły, to jednak nigdy nie będziemy w stanie objąć zapomocą naszych formuł całości życia, które bardzo często idzie w innym kierunku, niż wskazują nasze teorje i formuły, a więc, jeżeli w rzeczach teraźniejszych, ziemskich dochodzimy do takich wniosków, to cóż powiedzieć o dziedzinie religji, gdzie słowa, a nawet zdania są często tylko symbolami, pod któremi się kryje istota rzeczy. Nie zapominajmy o tem, że ten Bóg, który w Chrystusie stał się naszym Zbawicielem, że ten Bóg, który w miłości i cierpliwości do nas i naszych rozumowań o Nim jest niepojęty, ten Bóg, który zesłał Ducha Świętego dla nas, aby ożywić martwe serca nasze, że ten Bóg jest miljony razy większy, niż wszystkie próby i wysiłki nasze w celu wypowiedzenia się o Nim.

Do głęboko wierzących powiem: radujmy się, Bracia i Siostry, obchodząc wielkie Święto Zesłania Ducha Świętego, polecajmy się temu Duchowi, który nas oczyszcza i udoskonala w Prawdach Bożych i dziękujmy szczerze Temu, który posłał nam tego Pocieszyciela.

DZIAŁ MŁODZIEŻY

Do Kół Młodzieży Ewangelicznych Chrześcijan.

Drodzy Bracia i Siostry Młodzieży!
Pokój Wam!

Śpieszymy zawiadomić Was, że na dn. 31-go maja i 1-go czerwca b. r., na święta Zesłania Ducha Świętego, zwołujemy II Zlot Młodzieży Związku Sł. Zb. Ewang. Chrz. w Polsce. Zlot ten odbędzie się w Rówieńskim Zborze Ewang. Chrz. przy ul. Balińskiego 41.

Tematem Zlotu będzie: „Radość życia w Panu“.

Na Zlot ten, który rozpocznie się w niedzielę 31-go maja o godz. 10-ej rano uroczystem nabożeństwem, prosimy wydelegować swoich przedstawicieli; pożądanem jest, aby tymi przedstawicielami byli dyrygenci lub chórzyści Waszych chórów. Każdy przedstawiciel musi mieć przygotowany materjał literacki, a więc: deklamację, opowiadanie lub śpiew, by mógł wystąpić z innymi delegatami na specjalnych zebraniach młodzieży na tym zlocie.

Pozatem każdy przedstawiciel musi jechać na swój koszt, musi mieć z sobą pościel, środki konieczne na utrzymanie oraz dokumenty tożsamości i świadectwa delegujące od Zboru, ewentualnie od Koła Młodzieży.

A więc oczekujemy z radością na przyjazd Waszych delegatów lub delegatek by spędzić w radości chwile [illegible]tniego obcowania.

Do zobaczenia się!

W imieniu Zarządu Młodzieży Wasi bracia

(—) L. Szenderowski
(prezes Młodzieży)

(—) J. Kozaczuk
(wice-prezes).

Organizacja Rówieńskiego Oddziału Młodzieży Ew. Ch.

Dn. 14 stycznia b. r. w Horodyszczach k/Równego odbyło się organizacyjne zebranie Rówieńskiego Oddziału Młodzieży Ewangelicznych Chrześcijan. Na zebraniu tem byli obecni br. br. F. Więckiewicz, A. Niczyporuk, oraz 16 delegatów od 7 kół Młodzieży wymienionego oddziału. Na zebraniu tem utworzono trzy zasadnicze sekcje: 1) literacką — na czele z br. J. Adamiukiem i M. Bondarem z Równego, 2) chóralną — na czele z br. P. Bachorem z Równego i 3) kaznodziei — do której obrano br.br. J. Kozaczuka i J. Adamiuka z Równego, M. Uljanina z Omelan, M. Besaraba z Horodyszcz i W. Kokila z Sergijówki.

Założono też kasę oddziałową i uchwalono urządzić w najbliższej przyszłości kursy dyrygenckie i duchowo-budujące zebrania dla młodzieży. Wreszcie obrano Zarząd Oddziału w osobach: br. J. Kozaczuka — kierownikiem Oddziału, W. Snicikowskiego — sekretarzem i J. Adamiuka — skarbnikiem.

Uroczystość młodzieży w Sergijówce.

Br. T. Deyneka — prezes Koła Młodzieży Sergijowskiego Zboru Ewangelicznych Chrześcijan donosi, że w dn. 13-go kwietnia b. m., w 2-gi dzień świąt Wielkanocnych, odbyła się w tem Kole Młodzieży podniosła uroczystość wielkanocna. W uroczystości tej wzięła udział Młodzież i Szkółka Niedzielna zaproszonych braci i sióstr ze wsi Nowosiółek — oddziału Zdołbudowskiego Zboru Ew. Chrz. Szczególnie poruszającym był śpiew chóru dzieci ze Szkółki Niedzielnej o zmartwychwstaniu Pańskiem.

W zebraniu pozatem przyjmował udział miejscowy chór Młodzieży pod batutą br. T. Lidawca i poszczególni członkowie w deklamacjach, opowiadaniach i przemówieniach. Uroczystość zakończono w podniosłym nastroju hymnem Ewengelicznych Chrześcijan: „My za wiarę Chrystusową chcemy walczyć, życie dać“ i modlitwą.

Ważne dla wszystkich.

Podaje się do wiadomości członków Związku, że nakładem Zjednoczenia Chrześcijan Ewangelickich w Polsce, został wydany nowy śpiewnik religijny w polskim języku p. t. „Pieśni Ewangeliczne“. Śpiewnik ten zawiera 200 pięknych, poprawionych hymnów i pieśni ewangelicznych. Uwzględniono przy tem specjalne życzenia i potrzeby naszego związku i umieszczono w tym śpiewniku większość pieśni o melodjach znanych w naszych zborach na czele z hymnem Ewangelicznych Chrześcijan br. Prochanowa: „My za wiarę Chrystusową chcemy walczyć, życie dać“. Cena śpiewnika jest bardzo niska, bo wynosić będzie najwyżej 60 gr. Ta niska cena jest tylko dla członków związku naszego, by umożliwić każdemu nabycie tego pięknego śpiewnika. Ze względu na ograniczoną ilość egzemplarzy, z zamówieniami należy pośpieszyć się, zwracając się do centrali Związku, Warszawa, Targowa 82. Korzystajmy z okazji!

▪ ▪ DZIAŁ SPOŁECZNY ▪ ▪

Do naszych Współwyznawców i Przyjaciół.

Drodzy Bracia i Siostry w Panu!

Podajemy do powszechnej wiadomości, że zgodnie z uchwałą Zarządu Związku z dnia 3 sierpnia 1935 roku i w myśl testamentu ś. p. Marji Bielcowej oraz obowiązującego pisma Min. W. R. i O. P. z dnia 28 lutego 1934 roku Nr. 4106/33, dom związkowy w Kowlu przy ul. Komarowskiej Nr. 18 musi być wykorzystany dla celów oświatowo-kulturalnych i dobroczynnych.

Wobec tego, z pomocą Bożą, Zarząd poczynił kroki do otwarcia w bieżącym 1936 roku w wymienionym domu sierocińca związkowego.

Rozpoczynamy dzieło wychowania sierot w Imię naszego Pana i Zbawiciela, który powiedział: „A ktoby przyjął jedno dziecię takie w imien'u Mojem, Mnie przyjmie“. Mat. 18, 5. To też pragniemy zastąpić sierotom ojców i matek, których im Bóg w zaraniu ich życia zabrał, aby ten obowiązek złożyć na nas. Chcielibyśmy ażeby wszyscy wraz z nami odczuli w sercach swoich rodzicielską miłość i troskliwość dla maluczkich i roztoczyli swą opiekę nad niemi wraz z nami.

Funduszów specjalnych na ten cel nie posiadamy, lecz ufni w Panu, podejmujemy się tego wielkiego zadania licząc na Wasze ofiary, na Waszą pomoc i współpracę.

Pomóżcie nam, Umiłowani w Panu, przygarnąć sieroty!

Wszelkie datki na powyższy cel, prosimy skierowywać pod adresem skarbnika związkowego: Fr. Więckiewicz, Kowel, skrzynka pocztowa 14 względnie na jego k-to P. K. O. Nr. 82.035 z oznaczeniem na odcinku: „dla sierot w Kowlu“.

Prosimy o modlitwy do Pana, aby raczył łaskawie błogosławić rozpoczynające się tak doniosłe i odpowiedzialne dzieło społeczne.

Zarząd Związku.

Sprawozdanie.

Wobec tego, że akcja zbierania ofiar dla kaleki siostry Anny Semeniukowej na nabycie protezy została zakończona, w imieniu Komitetu Niesienia Pomocy Biednym niżej podaje sprawozdanie z nadesłanych ofiar.

P r z y c h ó d:

Od Kółka Kobiet zboru w Błudowie	zł.	3.—
„ br. Piotra Kalityńskiego w Gródku Rów.	„	8.50
„ zb. Krymno oddz. kowelskiego	„	11.54
„ zb. Swiniuch Krzemienieckich	„	3.75
„ Kółka Kobiet zboru w Malowie	„	15.55
„ zb. w Święcicy oddz. kowelskiego	„	6.50
„ zb. w Czewlu oddz kowelskiego	„	6.50
„ s. E. K. oddz. kowelskiego	„	14.15
„ zb. w Peratynie oddz. Młp.	„	5.—

do przeniesienia.

„ zb. w Moszczonie Rów. przez M. Dowgalca	„ 8.50
„ Kółka Kobiet zb. Równe przez M. Kucenkę	„ 15.—
„ zb. w Horodyszczach Rów	„ 8.—
„ pl. Bobły zb. kowelskiego	„ 1.41
„ zb. w Porwańczu oddz. Młp. przez A. Bojko	„ 7.15
„ zb. w Małowie oddz. łuck. przez J. Semeniuka	„ 5.25
„ zb. w Żółtkach oddz. wileńsk. przez M. Żółtka	„ 6.50
„ br. A. Panasiuka oddz. rów. przez M. Kucenkę	„ 1.—
„ br. L. Szenderowskiego — Warszawa	„ 10.—
„ p. Eurelji Ulichówny — Warszawa	„ 20.—
„ s. Zinaidy Bochenkowej w Klesowie	„ 10.—
„ zb. w Błudowie oddz. łuck.	„ 6.45
„ zb. w Chliwczanach oddz. Młp. przez br. br. Ołyszkę i Szwarca .	„ 4.—
„ p.p. Czarneckich w Parczewie	„ 5.—
„ br. J. W. Libala w Łodzi	„ 10.—
„ br. M. Szegiery w Starym Oleksińcu	„ 3.—
„ br. G. Kowalczuka w Pułhanach	„ 4.—
„ br. F. Wdowiczenko w Hołowinie	„ 3.—
„ zb. w Poromowie oddz. kowelsk.	„ 20.50
„ zb. w Łobaczówce oddz. Młp. przez J. Borysowa . . .	„ 2.90
„ zb. w Baraniu, pl. Bezdonia oddz. rówieńsk.	„ 5.25
„ zb. w Olgówce oddz. łuck. przez K. Wojtowicza . . .	„ 5.—
„ br. Piotra Radczuka w Aleksandrji	„ 5.—
„ zb. w Sergijówce k/Równego przez A. Janczaruka . . .	„ 10.—
„ zb. w Równem	„ 10.40
„ br. Wł. Semeryny w Jezierzance	„ 2.—
„ zb. w Pińsku przez br. J. Mańkowskiego	„ 10.—
„ zb. w Moszczenicy oddz. łuck. przez J. Stepaniuka . . .	„ 4.60
„ zb. w Bielowie oddz. rówieńsk. przez S. Kiduna	„ 9.—
„ zb. w Zdołbunowie oddz. rówieńsk. przez M Niczyporuka . .	„ 3.60
„ zb. w Kiejzikach oddz. wileńsk.	„ 16.55
„ zb. w Kreczewiczach oddz. kowelsk. przez G. Bojczuka . . .	„ 4.75
„ pl. w Zwierowie zb. Moszczanica oddz. łuckiego	„ 2.—
„ pl. w Horodyszczach zb. łuckiego	„ 8.—
„ zb. w Swiniuchach horochowskich	„ 3.—
„ zb. w Pokaszczowie przez S. Pilipczuka	„ 5.80
„ zb. w Kostopolu oddz. rówieńsk.	„ 13.55
Rozem	zł. 344.65

R o z c h ó d:

Doręczono s. A. Siemieniukowej na lekarstwa	zł. 5.—
Pozostaje:	zł. 339.65

Na prośbę siostry Semeniukowej powyższa kwota do czasu ostatecznego wyjaśnienia kwestji nabycia protezy pozostaje w Kasie Biednych.

Za złożone ofiary, Komitet Niesienia Pomocy Biednym w Związku Słow. Zb. Ewang. Chrześc. w Polsce zasyła serdeczne „Bóg zapłać!“, wszystkim wspaniałomyślnym ofiarodawcom. Niech łaskawy i dobrotliwy Pan wynagrodzi wszystkich stokrotnie!

Franciszek Więckiewicz, skarbnik.

Z MISJI

Z życia Centralnego Zboru w Warszawie.

Dn. 13-go kwietnia b. r., w drugi dzień świąt Wielkanocnych, w kaplicy Warszawskiego Zboru, odbył się ślub br. Jana Mańkowskiego — pracownika misyjnego i kierownika Poleskiego Oddziału Związku z s. Emilją z domu Wallesch — członkinią Warszawskiego Zboru. Błogosławieństwa młodej parze udzielił br. L. Szenderowski — prezbiter centralnego Warszawskiego Zboru przy udziale br. F. Więckiewicza — prezbitera wojskowego Związku. Ze swej strony składamy Braterstwu Mańkowskim serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego w nowem życiu.

***

Z Bożą pomocą Zbór w Warszawie otworzył nową placówkę, na Targówku — przedmieściu Warszawy. Pracę misyjną tam prowadzą br. br. J. Wojtowicz i S. Łoniewski — pracownicy misyjni Warszawskiego Zboru. Zebrania narazie odbywają się w każdą sobotę wieczorem w domu br. Niewiadomskiego. Praca rozwija się. Życzymy błogosławieństwa braciom-pracownikom w pracy na nowej placówce.

ODEZWA KOMITETU
Zjednoczenia Chrześcijan Ewangelickich w Polsce.

DRODZY BRACIA I SIOSTRY
W CHRYSTUSIE JEZUSIE!

W dniach od 15 do 19 maja b. r. odbędzie się w Warszawie II Zjazd, poświęcony sprawie pogłębienia życia religijnego.

Głębokie przemiany duchowe, zachodzące dzisiaj w życiu jednostek ,i narodów, każą wierzącym skupiać się koło Tego, który jest prawdą, drogą i żywotem. Dla wielu ludzi Bóg, religja i wiara stały się pustemi dźwiękami, życie ich jest bez treści i celu. Jesteśmy świadkami nawet jeszcze gorszego stanu, odzywają się bowiem głosy: precz z Bogiem, nie chcemy religji! Są tacy, co chcą, by ludy żyły bez Boga na świecie.

Lecz Chrześcijanie, którzy wierzą w Chrystusa, Zbawcę świata, oddawać będą cześć, moc i uwielbienie Ukrzyżowanemu i spoglądać będą na krzyż, skąd płynie pokój, moc, uzdrawiająca schorzałe dusze ludzkie.

I my chcemy na zebraniach w modlitwie i słuchaniu Słowa, prosić Boga o zasilenie i pogłębienie wiary i o uświęcenie do dalszej pracy.

Tej sprawie poświęcamy Zjazd, który się rozpocznie dnia 15 maja b. r. o godzinie 8 wieczorem w kościele Ewangelicko-Reformowanym w Warszawie, Leszno 16.

Zapraszamy Was, Bracia i Siostry w Chrystusie, na zebrania modlitewne i ewangelizacyjne, które się odbywać będą w kościele Ewangelicko-Reformowanym, a zakończą się dnia 19 maja w kościele Ewangelicko-Augsburskim w Warszawie.

Słowo Boże głosić będą:

Ks. Rector E. L. Langston, delegat z Keswick w Anglji.

Ks. Prof. Jan Szeruda (ewang. augsb.).

Ks. Karol Kotula (ewang. augsb.).

Ks. Kapelan J. Potocki (ewang. reform.).

Prezbyter Wojskowy Fr. Węckiewicz (ew. chrześć.).

KOMITET
ZJEDNOCZENIA CHRZEŚCIJAN EWANGELICKICH W POLSCE.

Program Zjazdu Zjednoczenia.

Piatek, dnia 15 maja o godzinie 8 wieczorem otwarcie Zjazdu w kościele Ewang.-Reformowanym, Leszno 16.

Sobota dnia 16 maja o godz. 9 rano Godzina Modlitwy w sali Ewangelicko-Reform., Leszno 20;

o godzinie 11 rano Zebranie w kościele Ewangelicko-Reform., Leszno 16;

o godz. 4 popoł. Zebranie w kościele Ewangelicko-Reform., Leszno 16;

o ogdz. 8 wiecz. Zebranie w kościele Ewangelicko-Reform., Leszno 16.

Niedziela dnia 17 maja z rana regularne nabożeństwo w kościołach zaś

o godzinie 4 popoł. Zebranie dla Niemców, w sali Społ. Chrześcijańskiej, Nowolipie 72;

o godzinie 4 popoł. Zebranie dla młodzieży w kościele Ewang.-Reformow.;

o godzinie 6 wiecz. Zebranie dla pracowników w sali kościoła Reformow..

o godzinie 8 wiecz. Zebranie w kościele Ewangelicko-Reformowanym.

Poniedziałek dnia 18 maja. Zebrania jak w sobotę dnia 16 maja.

Wtorek dnia 19 maja, ostatni dzień Zjazdu, odbędzie się w kościele Ewangelicko-Augsburskim przy ulicy Królewskiej 19, plac Małachowskiego 1:

o godzinie 9 rano Godzina Modlitwy w sali Konfirmacyjnej;

o godzinie 11 rano Zebranie w sali Konfirmacyjnej;

o ogodzinie 4 popoł. Zebranie w kościele Ewangelicko-Augsburskim;

o godzinie 8 wieczorem Zebranie w kościele Ewangelicko-Augsburskim.

—:o:—

UWAGA: Uczestnicy Zjazdu w drodze powrotnej otrzymają zniżkę kolejową na podstawie imiennych kart, wydanych przez komitet Zjazdu.

—:o:—

Jak się dowiadujemy w imieniu Związku Sł. Zb. Ewangelicznych Chrześcijan w Zjeździe wymienionym wezmą udział specjalnie wydelegowani przedstawiciele poszczególnych Oddziałów Związku.

REDAKCJA.

Wrażenia z podróży Misyjnej na Polesiu i Wileńszczyźnie.

Już od dłuższego czasu zbieraliśmy się z br. A. Niczyporukiem odwiedzić nasze zbory, znajdujące się w północno-wschodniej części naszego kraju, a przeważnie na Wileńszczyźnie. Wileńszczanie dawno nas oczekiwali, lecz trudno było oderwać się od pracy na Wołyniu której dzięki Bogu zawsze mamy pod dostatkiem.

BRZEŚĆ.

Ułożywszy plan podróży, udaliśmy się 18.II z Kowla przez Brześć do Oniskowicz na Polesiu. W Brześciu zatrzymaliśmy się przez noc u br. Dziekuc-Maleja, z którym mieliśmy dłuższą rozmowę w sprawach sierocińca. Br. Dziekuc-Malej bardzo uprzejmie nas przyjął i informował o wszystkiem co nas interesowało.

ONISKOWICZE.

W Oniskowiczach spotkaliśmy się z wieloma braćmi pracownikami zborów Oddziału Poleskiego i mieliśmy szereg zebrań budująco-ewangelizacyjnych, które wobec tęgich mrozów odbywały się nie w domu modlitwy, a w mieszkaniu br. Byczyka, przełożonego tamtejszego zboru. Pogoda trwała słoneczna, mróz dochodził do 22 stopni.

TOŁKOWO.

22.II. Z Oniskowicz udaliśmy się do Tołkowa w odległości 15 — 17 km. Droga sanną była bardzo dobra, ponieważ całe Polesie po deszczach styczniowych ,podobne było do jeziora zamarzniętego, gładkiego, jak tafla szklana. Lekkie saneczki poleskie mknęły chyżo po niej.

W Tołkowie mieliśmy jedno zebranie wieczorne bardzo piękne i pogadanki z braćmi w sprawach organizacyjnych, poczem rano 23.II udaliśmy się do Chomska przez Drohiczyn.

CHOMSK.

Po dłuższej podróży furmanką przez lody, lasy, i wielką śnieżycę, przybyliśmy do Chomska, gdzie przez dwa dni mieliśmy bardzo liczne budująco-ewaneglizacyjne zebrania, zebrania członkowskie i odwiedziny. Tam zostawiliśmy br. A. Kuca, który nam towarzyszył do tego miejsca. 25.II udaliśmy się do Pińska.

PIŃSK.

W Pińsku spotkała nas bardzo niemiła niespodzianka. Udawszy się wprost z dworca kolejowego na zebranie, musieliśmy rozpocząć walkę, którą prowadził niegdyś Ap. Paweł w Efezie (I Kor. 15, 32), — broniąc tamtejszy zbór. Pińsk, serce Polesia i dlatego ma tylu chętnych amatorów. Po zebraniach i naradach z braćmi w Pińsku opuściliśmy go 26.II polecając go opiece Bożej i czujności braci. Tegoż dnia przybyliśmy do Malkowicz w okolicy Łunińca.

MALKOWICZE.

W Malkowiczach byliśmy najpierw przyjęci bardzo grzecznie przez posterunek Policji Państwowej, w którym mieliśmy się zameldować z powodu tego, że miejscowość ta leży w pasie pogranicznym w Sowietami, a zatem niespodziewanie dla tamtejszych braci przybyliśmy do ich wsi. Zebrawszy starszych braci mieliśmy tam do późnej nocy pogadankę przy słowie Bożem i pocieszywszy braci udaliśmy się na krótki spoczynek dwugodzinny, a raniutko, bo o godz. 4, udaliśmy się na dworzec i odjechaliśmy pociągiem w kierunku Baranowicz do Stołpców 27.II.

STOŁPCE

Szereg bardzo podniosłych i błogosławionych zebrań, zaznajomienie się szczegółowe z życiem zboru, członkowskie zebranie i bardzo miłe przyjęcie w rodzinie br. A. Gromyki. Za te krótkie dwa dni pobytu pokochaliśmy się z całą tą rodziną tak, że smutnem było rozstanie. W Stołpcach zastaliśmy br. P. Sinkowca, który pracował już tu we zborze i jego placówkach cały miesiąc.

Z odwiedzin naszych zbór w Stołpcach został zadowolony i na zebraniach cieszyliśmy się wspólnie, budując się duchowo w słowie Bożem i Pan łaskawie nam błogosławił. Spostrzegliśmy, że choć prawie wszyscy członkowie zboru są ubogimi materjalnie, to jednak życie duchowe pulsuje w nich i pełni są zapału za małym wyjątkiem.

Ze Stołpców odjechaliśmy we trzech z br. Sińkowcem, aby razem odwiedzić zbory na Wileńszczyźnie, gdzie on miał pozostać dla stałej pracy w tamtejszym rejonie.

29-go rano o godz. 5 odjechaliśmy ze Stołpców i tegoż dnia o godz. 7 wieczorem byliśmy już w Lebiedziewie. Tam już czekano na nas.

LEBIEDZIEW.

Za chwilę po naszym przyjeździe rozpoczęło się zebranie, na którem służyliśmy słowem Bożem. Nazajutrz w niedzielę mieliśmy oprócz budujących i ewangelizacyjnych zebrań, członkowskie i pogadanki z braćmi tak, że cały dzień i wieczór spędziliśmy w społeczności i mogliśmy w nocy tylko zaledwie półtorej godziny spocząć, a potem odjechaliśmy do Mołodeczna ,skąd koleją udaliśmy się do Wilejki i Żółtków.

ŻÓŁTKI.

Tu mieliśmy bardzo piękne zebrania, pełne głębokiego skupienia i zainteresowania. Na ostatniem zebraniu jeden z obecnych, w wieku podeszłym, będąc wzruszonym od słyszanego słowa Bożego wystąpił wobec zebranych, prosząc o modlitwy za niego, oświadczając, że pragnie służyć Bogu i zerwać z dotychczasowem życiem. Wywarło to ogromne wrażenie i wielu z obecnych uznali za konieczne wstąpić na drogę nowego życia.

4.III. Bardzo rano wyjechaliśmy do Nowych Hab w towarzystwie br. Z. Mackiewicza, przełożonego zboru w Nowych Habach

NOWE-HABY.

W ciągu dwóch dni służyliśmy temu zborowi słowem Bożem i staraliśmy się pomóc w kłopotach braci, w które wprawiły ten zbór pewne wstrząsy i zachwiały równowagę życia zbiorowego. Wobec uciążliwej pracy w tym zborze, znaleźliśmy nieoczekiwany wypoczynek fizyczny. Bracia i siostry troskliwie zaopiekowali się nami, tak aby nam

na niczem nie zbywało. W żadnem z poprzednich miejsc nie znaleźliśmy takiego miłego przyjęcia i takiej szczerej gościnności jak w Nowych-Habach. Ciepłe i czyste mieszkanie, cichy spoczynek i doskonała, jak na tamtejsze stosunki, kuchnia. O Nowych Habach możemy powiedzieć to, co niegdyś powiedział Ap. Paweł o Filipensach II Kor. 8, 1—3. Pozostajemy wdzięczni braciom za ich troski i tym miłym siostrom, które nam osobiście przez cały czas służyły, tak dużo i chętnie.

Z Nowych Hab odjechaliśmy 6.III rano furmanką przez Duniłowcize do Kiejzików, odległych o 36 km. Droga była sanna, jeszcze dość dobra, ponieważ na Wileńszczyźnie leżały jeszcze dość obfite śniegi.

KIEJZIKI.

Przybyliśmy na wieczór 6.III i mieliśmy zebranie wieczorne wśród oczekujących nas niecierpliwie braci i sióstr. Do naszego przyjazdu został ogłoszony budująco-ewangelizacyjny zjazd, na który zjechało się dużo gości nawet z odległych miejscowości. Niektórzy przyszli pieszo 70 — 90 km., ponieważ Kiejzicki zbór ma bardzo rozległą pracę, sięgającą daleko w okolicy. W dniach 7—9.III mieliśmy codziennie po dwa bardzo ludne zebrania i w końcu uroczystą Wieczerzę Pańską. Dom modlitwy nie mógł zmieścić wszystkich uczestników tych zebrań. Kilka osób publicznie oddało się Panu na ostatniem wieczorowem zebraniu. Pan raczył łaskawie błogosławić pracę naszą i Duch Boży działał przez słowo w sercach ludzi. Gościnność i serdeczność braci, z jaką podejmowano gości wpływały dodatnio na podniosły nastrój i tworzyły prawdziwe ognisko miłości braterskiej w duchu pierwszych chrześcijan. To też nie zważając na długie zebrania, pogadanki i narady z braćmi, które każdego dnia sięgały aż za północ, czuliśmy się dobrze i całą duszą wypoczywaliśmy w tem duchowem zaciszu.

POSTAWY.

10.III rano serdecznie żegnani przez wszystkich miłych braci i sióstr odjechaliśmy do Postaw, miasta powiatowego, w celu załatwienia spraw, dotyczących zboru i pracy misyjnej u p. Starosty. Przedstawiliśmy się p. Staroście i złożyliśmy mu nasze prośby, które uprzejmie przyjął i rozmawiał z nami, przyrzekając załatwić urzędowo przedłożone sprawy. Korzystając z tej sposobności, jednocześnie prosiliśmy o zezwolenie na zebrania w samem mieście Postawach i na tą prośbę uzyskaliśmy zgodę p. Starosty, wobec czego tegoż dnia wieczorem mieliśmy zebranie w domu braterstwa Litwinowiczów, jedynej rodzinie ewang. chrześcijan w tem mieście. Zebranie to było oficjalnie pierwsze, na którem było obecnych do 60 osób. Tematem naszych przemówień było: Ewangelja, jej przeznaczenie, ukryta zbawienna moc, oświata i mądrość Boża oraz Chrystus jako treść Ewangelji. Obecni różnych wieków, stanu i narodowości spokojnie i z widocznem zainteresowaniem słuchali słowa Bożego i brali udział w modlitwie. Po zebraniu zaproponowano dyskusję, w której udzielono z naszej strony wyjaśnień zadawalających obecnych. Tak zakończyliśmy dzień ten i udaliśmy się na dworzec kolejowy, by odjechać do Sarn o godz. 12-ej w nocy.

WILNO. 11.III.

Zrobiliśmy przerwę, by w ciągu wolnego dnia zwiedzić miasto z jego historycznemi zabytkami. Zwiedzając świątynie i pamiątki historyczne, wstąpiliśmy do placówki misyjnej Wolnych Chrześcijan, gdzie zapoznaliśmy się z kaznodzeiją br. Sznajdrukiem, który nas uprzejmie poinformował o pracy misyjnej w Wilnie.

SARNY.

Rano pojechaliśmy do Sarn i po dwugodzinnym wypoczynku mieliśmy dość liczne zebranie i rozmowę z br. Birulem, — przełożonym tego zboru i kierownikiem rejonu. Tegoż dnia o godz. 5 pp. odjechaliśmy w towarzystwie br. Birula do Bereżek, placówki mis. rejonu sarneńskiego.

BEREŻKI, 12.III.

Mieliśmy wieczorem miłe zebranie, na które już oczekiwano nas. Nazajutrz rano mieliśmy znowu zebranie budujące i pogadanki. Dowiedzieliśmy się, że w wiosce tej,

położonej nad rzeką Słuczem na gruncie piaszczystym, mieszkańcy rolnicy są bardzo biedni i walczą z nędzą i głodem, nie mając ubocznych zarobków, a z roli jednej niesposób wyżywić się.

Cieszyliśmy braci i siostry słowem Bożem, dodając otuchy spracowanym w walce i pocieszyliśmy wątpiących. Serce bolało nas na widok wynędzniałych i licho przyodzianych, napółbosych ludzi, a nieme ich skargi wiele nam mówiły. To też zasyłaliśmy za nich nasze westchnienia do Pana panów.

Po południu żegnani przez miłych Berezczan udaliśmy się do Bereścia, odległego o 11 km.

BEREŚCIE. 13.III.

Tu mieliśmy zebranie wieczorne, po którem zamierzaliśmy odjechać do st. Dąbrowicy, by pociągiem nocnym udać się w powrotną podróż do domów swoich, lecz na prośbę braci pozostaliśmy do dnia następnego, aby mieć jeszcze jedno zebranie.

Tu zupełnie inne wrażenie odnieśliśmy. Mieszkańcy Bereścia są zamożniejsi jak na stosunki poleskie. Dom modlitwy obszerny, światły i czysty, ludzie wypełniający dom na zebraniach wyglądają odświętnie i większość zborowników o twarzach pogodnych, tworzą nastrój uroczysty. Chór śpiewa dość dobrze, głosy czyste i dźwięczne. Zebrani słuchają słowa Bożego uważnie i w skupieniu.

Porównywując życie ludzi, przypomniały mi się słowa Salomona: „Marność i słowa kłamliwe oddal ode mnie; ubóstwa i bogactwa nie dawaj mi, żyw mię tylko pokarmem według potrzeby mojej; abym snać nasyconym będąc nie zaparł się Ciebie i nie rzekł: Któż jest Pan Albo zubożawszy żebym nie kradł i nie brał daremno imienia Boga mego“. Kazn. Sal. 30, 8—9.

Po członkowskiem zebraniu dla spraw zboru i pogadance na różne tematy, mile żegnani odjechaliśmy.

Powracając po miesięcznej prawie pracy, myślałem o wszystkiem co przeżyliśmy w przeciągu tej podróży i reasumując wszystko, przychodzę do wniosku: obszerne pole pracy, ciężkiej, mozolnej ,ale błogosławionej bo w Winnicy Pańskiej.

O Panie! wyślij pracowników na rolę Twoją i daj nam siły Twoje!

F. Więckiewicz.

Legalizacja Zborów Związkowych.

Podaje się do wiadomości Związkowych Zborów, że decyzją p. Wojewody Wileńskiego, został zalegalizowany zbór związkowy w KIEJZIKACH, pow. Postawskiego na Wileńszczyźnie, oraz decyzją p. Wojewody Wołyńskiego został zalegalizowany zbór związkowy w HOROCHOWIE na Wołyniu.

Z tego powodu w niedzielę 8 marca b. r. nastąpiło otwarcie zebrania w m. Horochowie. Br. A. Agripinin — przełożony Horochowskiego zboru donosi, że otwarcie nowego zebrania było bardzo uroczyste przy współudziale wielu gości z sąsiednich zborów na czele z br. C. Pawlukiem — kierownikiem Małopolskiego Oddziału Związku i członkiem Komitetu Związku, oraz br. M. Łaszczukiem — przełożonym zboru w Dołgiem.

Ze swej strony cieszymy się, że sprawa zborów w Kiejzikach i Horochowie została uregulowana i życzymy wiele błogosławieństw od Pana w pracy ewangelicznej.

ZARZĄD ZWIĄZKU.

Pośpiesz złożyć swój dar na Sierociniec Związkowy

▪ ▪ K R O N I K A ▪ ▪

Z KRAJU.

* Z dniem 30 b. m. ks. prof. Bronisław Żongołowicz ustępuje na własną prośbę ze stanowiska podsekretarza stanu w ministerstwie W. R. i O. P., przechodząc w stan spoczynku.

* Naczelny Komitet uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego ogłosił listę miejsc, w których przebywał Marszałek. Na liście tej figuruje też i Paproć Duża, gdzie w r. 1899, w tamtejszym kościele ewangelickim odbył się ślub Marszałka (Ew. Gór.).

* W 1935 r. Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne rozpowszechniło w Polsce: 8129 biblij, 9806 Nowych Testamentów, ponadto 15024 części Biblji w różnych językach, przeważnie w polskim. (Ew. Pol.).

ZE ŚWIATA.

* Nowe wybory w Niemczech przyniosły zwycięstwo Hitlerowi. Głosowało na jego listę prawie 99% osób, uprawnionych do głosowania.

* Litwę nawiedziła wielka powódź. W Kownie około 700 domów zalała woda. Przeszło 10.000 osób pozostało bez dachu nad głową.

* Stany Zjednoczone nawiedziły niezwykłe klęski żywiołowe: huragany, powódź i burze. Powódź w 13 stanach pozbawiła 429 tysięcy ludzi dachu nad głową, szkody wynoszą 507 miljonów dolarów, a 171 osób utonęło. (R. N.).

* Według doniesień prasy, w Palestynie nastąpiły wielkie rozruchy i prześladowanie żydów przez arabów. Jak z jednej tak i z drugiej strony jest wiele zabitych i rannych. Tysiące domów i wiele plantacyj będących własnością miejscowych żydów — spalono. Tak naprzykład w Jaffie i okolicach spalono ponad 1000 domów. W Jerozolimie tłum arabów napada na sklepy żydowskie, rabując i niszcząc towary. Rozruchy te powstały na tem tle, że arabowie są przeciwni osiedleniu się i emigracji żydów do Palestyny. Ostatnio arabowie ogłosili strajk powszechny, aż do chwili uznania ich postulatów.

* 14-to letni uczeń Erwin Szade z Mysłowic, przypadkowo przejął sygnał zagubionego wśród lodów statku sowieckiego „Łozowskij“. Okrętowi pośpieszono z pomocą. Wkrótce rodzina Szade usłyszała słowa telegrafistki sowieckiej: „Nasze wezwania zostały usłyszane przez jakiegoś Polaka. *Niech mu Bóg zapłaci,* teraz już nie umrzemy“. A więc bezbożnicy w obliczu śmierci uznają Boga i modlą się do Niego! (R. N.).

* Dr. O. Shabert w Rydze, znany z pracy niesienia pomocy uciśnionym braciom w Sowietach, pisze: „W rosyjskiem gubernjalnem mieście K., w ciemnem mieszkaniu piwnicznem siedzi stary szewc Innokenti przy swoim warsztacie i próbuje naprawić parę podartych butów. Kiedy na polu się ściemniło, wchodzi do izby młody człowiek, chwyta rękę szewca, aby ją ucałować. Nim starzec na to pozwolił, odezwał się ścicha do młodzieńca: „Powiedz“. Młodzieniec powiedział mu coś do ucha, co na twarzy starca wywołało wyraz uradowania. Podniósł się, pobłogosławił młodzieńca znakiem świętego krzyża i ucałował go trzy razy. „Dobrze, żeś przyszedł, obawiałem się, że ogarnie cię lęk. Aleś przyszedł, więc mianuję cię kapłanem w L., na miejsce zamordowanego ojca Benjamina. Idź i paś trzodę Chrystusa, jak na wiernego sługę świętego kościoła przystoi. Bóg niech będzie z tobą — idź już — bo wkrótce przyjdą ludzie, którzy nas razem widzieć nie powinni...“

„Któż to jest ten niezwykły szewc? To rzeczywisty biskup kościoła rosyjskiego, według istniejącego porządku powołany i wyświęcony z polecenia wygnanego patrjarchy Piotra, następcy Tiebona. Na wzór apostoła Pawła żywi się z pracy rąk swoich, aby nie obciążać współchrześcijan. Dlatego zajmuje się szewstwem. Pod koszulą nosi znak swej godności biskupiej. Znaleziono to, gdy aresztowany przez G.P.U. poddany został re-

wizji. Znak godności mu zerwano, jego zaś wrzucono do więzienia. Czasopismo „Bezbożnik" wyszydziło go w sposób szatański, donosząc o aresztowaniu biskupa-szewca, który zamieni swój beret biskupi na koronę męczennika". (Gł. Kośc.).

▪ ▪ SKRZYNKA POCZTOWA ▪ ▪

Br. A. Sołobaj w Canonsburgu (Ameryka). Dziękujemy najserdeczniej za nadesłaną ofiarę dla czasopisma również dziękujemy za obietnicę rozpowszechniania naszego organu. Bóg zapłać!

Br. J. Kozaczuk w Równem. W sprawie Seminarjum pomówimy w Równem na Zlocie. Wyjątki z protokułu umieściliśmy. Do miłego zobaczenia się.

Br. T. Deyneka w Sergijówce. O uroczystości Młodzieży w Sergijówce wspominamy. Fotografję Koła prosimy przysłać. Za świąteczne pozdrowienia serdecznie dziękujemy.

Br. P. Sinkowiec w Kiejzikach. Cieszymy się ,że Bóg Brata błogosławi w pracy na nowem polu misyjnym. Prosimy o przyjazd na Zlot Młodzieży do Równego. Z Bogiem!

Br. A. Agripinin w Horochowie. Cieszymy się wraz z Wami, że Zbór Wasz został zalegalizowany. Na otwarcie naprawdę przybyć nie mogliśmy. Nie gniewajcie się.

Br. M. Podworniak w Chotówicy. Dziękujemy za materjał. Postaramy się część umieścić w następnym numerze, w którym stworzymy kącik dla naszych młodych twórców. Z Bogiem! Zobaczymy się na Zlocie w Równem.

Ks. J. Naumiuk w Poznaniu. Za materjał serdecznie dziękujemy. W miarę możności umieścimy w następnych numerach. Żądane numery czasopism wysłaliśmy. Z pozdrowieniem!

Br. W. Makarewicz w Jeziercach. Żądane numery czasopism wysłaliśmy. Prenumeratę prosimy nadesłać na konto czekowe podane niżej.

Br. P. Wojcieszonek w Dubrowo. Okazowy numer naszego czasopisma wysłaliśmy. Z pozdrowieniem!

Br. Br. S. Pawłuk i A. Bugaj we Włodzimierzu. Czasopisma nasze wysłaliśmy; spodziewamy się, że Bracia będą naszymi stałymi prenumeratorami.

Br. T. Korowaj w Chopniewie. Cieszymy się, że Bratu przypadł do gustu dział kroniki. Brat tak ładnie pisze, prosilibyśmy więc o nadesłanie nam swoich wrażeń z pracy misyjnej.

CZY WPŁACIŁEŚ JUŻ PRENUMERATĘ?

DO NASZYCH SZANOWNYCH PRENUMERATORÓW

Uprzejmie prosimy naszych Prenumeratorów, którzy nie nadesłali jeszcze prenumeraty, o nadesłanie tejże, w przeciwnym bądź razie zmuszeni będziemy zaprzestać tym Prenumeratorom wysyłania naszego czasopisma. Pamiętajmy, że czasopismo „Ewangeliczny Chrześcijanin' jest naszym własnym organem, więcej, bo jest ono łącznikiem pomiędzy poszczególnymi Zborami i członkami naszego Związku. To też obowiązkiem naszym jest, jak najbardziej go popierać.

Redakcja.

Warunki prenumeraty czasopisma „Ewangeliczny Chrześcijanin": rocznie 1 zł. 50 gr.: numer pojedyńczy 20 gr. Prenumeratę należy wpłacać na konto P.K.O. Nr. 27683 inż. L. Szenderowski w Warszawie, lub przekazem na adres Redakcji, Warszawa, Targowa 82. Telefony Redakcji i Administracji: 10.25-84 i 10.29.22.

Redaktor odpowiedzialny: inż. Ludwik Szenderowski.

Drukarnia „Antiqua", St. Szulc i S-ka, Kacza 7. Tel. 5.04-91.